

MARIA ŁUCZAK

TASSILO VON HEYDEBRAND UND DER LASA AND HIS CHESS COLLECTION

MIĘDZYNARODOWE SEMINARIUM HISTORYKÓW SZACHÓW
16 – 18 IX 2002

Za wydarzenie roku 2002 w życiu Biblioteki Kórnickiej można bez wątpienia uznać międzynarodowe seminarium historyków szachów, które odbyło się w Zamku Kórnickim. Było to pierwsze w historii spotkanie współczesnych znawców „królewskiej gry”, poświęcone postaci, działalności i kolekcji dziewiętnastowiecznego niemieckiego szachisty, wybitnego historyka i teoretyka szachów, autora prawie stu fundamentalnych opracowań z tej dziedziny, wielkiego kolekcjonera i dyplomaty, Tassila von Heydebrand und der Lasa. Biblioteka Kórnicka weszła w posiadanie kolekcji von Heydebranda w 1955 r.

Dzięki wydanemu dwukrotnie (1887 r. i 1896 r.) w niewielkich nakładach katalogowi zbiorów szachowych von Heydebranda, uczeni zajmujący się historią szachów mieli orientację w zawartości kolekcji. Do Biblioteki Kórnickiej napływały kwerendy, głównie z Niemiec; nieliczni badacze dotarli też osobiście do Kórnika. Nie mieli jednak dostępu do korespondencji, która przez dziesięciolecia czekała na uporządkowanie i opracowanie. Prowadzone przez piszącą te słowa prace bibliotekarskie nad zasobem listów szachowych i rodzinnych Tassila zostały zakończone na początku 2002 r. Odkrycia, jakich dokonano w trakcie trudnej, ale bardzo pasjonującej pracy, przerosły wszelkie oczekiwania. Bezcenne listy od ponad trzystu korespondentów: uczonych (np. astronomów Newcomba i Schumachera), artystów (kompozytora i pianisty Arthura Napoleona dos Santos), pisarzy (Iwana Turgieniewa), kolekcjonerów (Allieya, White'a, Gilberga, Franza) i szachistów (Stauntona, Steinitza, Anderssena, Bledowa, Zukertorta, Hansteina, Mayeta, Kiezeritzky'ego, Czigorina, Walkera i in.) oraz ciekawa korespondencja rodzinna – czekają teraz na uczonych, dla których w Kórniku otwierają się nowe możliwości badawcze.

To właśnie podczas opracowywania korespondencji von Heydebrandów zrodziła się idea zorganizowania międzynarodowego spotkania kontynuatorów szlacheckiej pasji Tassila i zainteresowania uczonych z całego świata bezcennymi skarba-

mi, znajdującymi się w kórnickim zamku. Ostatecznie spotkanie przybrało formę trzydniowego seminarium. Organizację imprezy oraz opracowanie programu powierzono Marii Łuczak. Dzięki kontaktom z panem Tomaszem Lissowskim z Sekcji Historycznej Polskiego Związku Szachowego, a przede wszystkim z panem Manfredem Ederem z Förderkreis Schach-Geschichtsforschung otrzymaliśmy adresy teoretyków i historyków szachów z całego świata. Na naszą propozycję przyjazdu do Kórniku i przygotowania referatów odpowiedzieli najwybitniejsi przedstawiciele tego środowiska: z Anglii Kenneth Whyld (zmarł w lipcu 2003), z Włoch Alessandro Sanvito i Carlo Alberto Pagni, z Hiszpanii Joaquin Pérez de Arriaga, z Holandii Jurgen Stigter, z Niemiec arcymistrz Lothar Schmid, Egbert Meissenburg, Barbara i Hans Holländer, Harald E. Balló, Gerhard Josten, Ulrich Schädler, z Rosji arcymistrz Jurij Lvovič Averbach i Izaak Maksovič Linder, z Czech Vlastimil Fiala, z Kanady uczestnik wielu olimpiad szachowych Nathan Divinsky, z Australii Robert Meadley, z Francji Jean Mennerat, z Japonii Koichi Masukawa, z Węgier Ivan Bottlik i György Blahó oraz z Polski m.in. mistrzyni międzynarodowa w szachach Mirosława Litmanowicz. „W Kórniku zjawiała się sama elita” – komentowała potem prasa.

Ogromną radość sprawiło nam odszukanie w Niemczech prawnuka bohatera seminarium – barona Thassila von Heydebranda, który – jako gość honorowy – przyjął zaproszenie i przyjechał do Kórniku wraz z żoną Dorothée. Potomkowie Tassila byli pełni uznania dla pieczołowitości, z jaką otacza się w Kórniku spuściznę ich rodziny.

Ostatecznie do Kórniku przyjechało 20 osób, pozostali nadesłali swoje referaty. Dla uczestników przygotowaliśmy wspaniałą niespodziankę w postaci reprintu katalogu von Heydebranda z 1887 r., zaopatrzonego wstępem w językach polskim, angielskim i niemieckim oraz dodatkiem informującym o egzemplarzach z kolekcji, sprzedanych na aukcji w Monachium w 1935 r. Wykorzystaliśmy także okazję, by wydać reprint kórnickiego unikatku *Szachów* Jana Kochanowskiego z 1562 r. oraz dwie kartki z piękną sceną gry w szachy, z miniatury znajdującej się w kórnickim egzemplarzu pergaminowego kodeksu cesarza Justyniana z około 1300 r.

Wiadomość o naszych reprintach rozeszła się po świecie, a prośby o ich nadesłanie napłynęły z wielu krajów, nawet z dalekiej Kolumbii, od jedyne go w tym państwie historyka szachów – pana Camilo Restrepo Castro. Z uznaniem spotkały się zaprojektowane przez M. Łuczak zaproszenia, plakat, program i szachowy „jadłospis”. Do materiałów wysłanych uczestnikom dołączyliśmy najnowszy folder o kórnickim muzeum i publikację o Kórniku, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy, promując w ten sposób nasze miasteczko.

Przed konferencją informacje o niej ukazały się w prasie polskiej („Gazeta Wyborcza”, „Głos Wielkopolski”, „Gazeta Poznańska”, „Kórnicanin”) i zagranicznej („The Chess Collector”, „Quarterly for Chess History”, „Schackets Kulturhistoriska Sällskap Meddelandeblad”) oraz w internecie.

Większość gości zamieszkała w hotelu „Atrium” w Puszczykowie, kilkoro skorzystało z pokoi gościnnych Biblioteki Kórnickiej. Obrady toczyły się w pięknych wnętrzach kórnickiego zamku, w języku angielskim i niemieckim. Prowadził je wiceprezes Polskiego Związku Szachowego dr Andrzej Filipowicz.

Z wysoką oceną uczestników spotkał się profesjonalnie opracowany program seminarium. W ciągu trzech dni wygłoszono 23 referaty poświęcone biografii, działalności i kolekcji Tassila von Heydebranda oraz referaty dotyczące historii szachów. Wśród referentów byli też przedstawiciele Biblioteki Kórnickiej: prof. Stanisław Sierpowski, autor referatu wprowadzającego „Tassilo von Heydebrand und der Lasa (1818-1899)” oraz Maria Łuczak, która przygotowała referat w języku niemieckim „Schachkorrespondenz im Nachlass von Tassilo von Heydebrand und der Lasa”.

Gościom umożliwiono również skorzystanie z biblioteki von Heydebranda i pracę nad interesującymi ich materiałami. Każdego dnia przewidziano czas na program kulturalny, który obejmował m.in.:

- zwiedzanie zamku i obejrzenie „Skarbów Biblioteki Kórnickiej” na wystawie przygotowanej w Sali Rękopisów,
- przejażdżkę bryczkami konnymi po kórnickim arboretum,
- turniej szachów szybkich z udziałem młodzieży z kórnickich szkół,
- wizytę w Muzeum Narodowym w Poznaniu i możliwość obejrzenia słynnego obrazu XVI-wiecznej włoskiej malarki Sofonisby Anguissoli „Partia szachów” z 1555 r.,
- spacer po Starym Rynku i zwiedzanie Pałacu Działyńskich,
- koncert w wykonaniu artystów z Fundacji im. Antoniny Kaweckiej.

Ze wszystkimi uczestnikami seminarium zawarliśmy przyjaźnie, które owocują w postaci nieustającej korespondencji oraz darów cennych wydawnictw, nie tylko szachowych. Dzięki wrześnieowemu spotkaniu wzrosło znacznie zainteresowanie kolekcją szachową i zbiorami kórnickimi. Strona niemiecka złożyła propozycję współpracy przy edycji materiałów ze spuścizny von Heydebranda.

Po konferencji otrzymaliśmy wiele listów pochwalnych, m.in. od Polskiej Federacji Szachowej, Niemieckiego Stowarzyszenia Historyków Szachów, ale przede wszystkim od uczestników spotkania. Izaak Linder i Jurij Averbach – bywalcy rozmaitych kongresów o światowym poziomie – stwierdzili m.in., że „kórnickie seminarium było doskonale zorganizowane, z bardzo ciekawym programem i pierw-

sze, na które przybyło tyle szachowych sław". Ogromną satysfakcję sprawiły nam też nadesłane z kraju i zagranicy pisma z bardzo pozytywnymi relacjami o kórnickim seminarium, wymienię choćby włoskie „L'Italia Scacchistica”, niemieckie „Schach. Die Zeitschrift mit Traditionen”, rosyjskie „Šachmatnoje Obozrenje” i polskie „Panorama Szachowa” oraz „Przegląd Szachowy”. We wszystkich listach i relacjach podkreślano, że w Kórniku uczestnicy seminarium czuli się jak w rodzinie. Możemy zatem z dumą stwierdzić, że udało nam się urzeczywistnić dewizę Międzynarodowej Federacji Szachowej: „Gens una sumus” – „Jesteśmy jedną rodziną”, a nasza praca stała się małym wkładem w dzieło integracji europejskiej i porozumienia między narodami.

Kórnickie seminarium wraz z imprezami towarzyszącymi zgłosiliśmy do Konkursu na Wydarzenie Muzealne Roku 2002, w kategorii: dokonanie z zakresu działalności naukowej. Niestety, mimo iż uznano naszą propozycję za bardzo ciekawą i cenną dla polskiej kultury, kórnickiego zgłoszenia nie można było uwzględnić w tym konkursie, ponieważ „Biblioteka Kórnicka, zgodnie ze swoim statutem, nie jest muzeum”. Doradzono nam, by „rozpatrzyć możliwość zmiany statutu, tak, by nadsyłane w przyszłości zgłoszenia mogły być rozpatrywane w Wydarzeniu Muzealnym Roku”¹.

Po kórnickim seminarium pozostał trwały ślad w postaci publikacji wygłoszonych referatów. Książka o objętości 286 stron, zatytułowana: *Tassilo von Heydebrand und der Lasa and His Chess Collection. Proceedings of International Conference of Chess Historians. Organised by Kornik Library of the Polish Academy of Sciences, September 16-18, 2002*, wydrukowana została w Ołomuńcu przez doc. dr. Vlastimila Fiałę, z którym Biblioteka Kórnicka współpracowała przy wydaniu. W lipcu 2003 r. otrzymali ją wszyscy uczestnicy wrześniowego spotkania oraz liczne biblioteki w kraju i za granicą.

* * *

Baron von Heydebrand pochodził z niemieckiej rodziny szlacheckiej, osiadłej od XIII w. na Śląsku i w Wielkopolsce. Przyszedł na świat 17 października 1818 r. w Berlinie, dokąd przenieśli się z Wrocławia jego rodzice: późniejszy pruski generał-major Heinrich Josef Karl (1790-1868) i Emilie z d. Thomann von Hagelstein (1785-1875).

¹ List Franciszka Cemki, przewodniczącego Jury Konkursu na Wydarzenie Muzealne Roku 2002 do dyrektora Biblioteki Kórnickiej prof. dr. hab. Stanisława Sierpowskiego, 20 III 2003.

Już w czasie nauki w berlińskim gimnazjum Fryderyka Wilhelma zetknął się z wybitnym szachistą, nauczycielem matematyki, Ludwigiem Bledowem, założycielem niemieckiego pisma szachowego „Deutsche Schachzeitung”. Bledow stał się dla młodego von Heydebranda mistrzem i nauczycielem gry w szachy. On też wprowadził Tassila do grona bardzo zdolnych berlińskich szachistów, którzy przyczynili się do rozwoju i popularyzacji szachów w Niemczech i na świecie. Ludwig Bledow (1795-1846), Karl Schorn (1803-1850), Beniamin Horwitz (1807-1885), Karl Mayet (1810-1868), Wilhelm Hanstein (1811-1850), Paul Rudolf von Bilguer (1815-1840) i Tassilo von Heydebrand und der Lasa (1818-1899) przeszli do historii jako tzw. „Plejada Berlińska” (Siebengestirn), szachiści pierwszej rangi, a także autorzy wybitnych, znanych w świecie i aktualnych do dziś dzieł z teorii i historii szachów. Tassilo von Heydebrand wygrywał później z takimi mistrzami, jak: Howard Staunton (1810-1874), Adolf Anderssen (1818-1879), Janós Löwenthal (1810-1876), a szachy stały się dla niego pasją życia.

Po maturze zdanej w 1838 r. studiował prawo i dyplomację (Jura u. Cameralia) na uniwersytetach w Bonn i Berlinie. Jako student – w 1839 r. – zasiadał w reprezentacji Berlina, rozgrywającej słynną korespondencyjną partię Berlin – Poznań. Roczną służbę wojskową odbył w gwardii huzarów w Poczdamie, mieście swojego dzieciństwa. Wszechstronnie wykształcony, biegle władający kilkoma językami, rozpoczął pracę na początku 1845 r., najpierw w charakterze aplikanta przy rządzie w Trewirze, a od kwietnia jako attaché ambasady w Wiedniu. W listopadzie następnego roku – po zdaniu końcowych egzaminów z dyplomacji – został sekretarzem, a od września 1852 r. radcą poselstwa w Sztokholmie. Był już wtedy szambelanem, mianowanym przez króla Fryderyka Wilhelma IV i autorem ponad dwudziestu publikacji na temat szachów, w tym fundamentalnego dzieła *Handbuch des Schachspiels*, do którego materiały zgromadził zmarły przedwcześnie przyjaciel Paul Rudolf von Bilguer.

Kolejne placówki służby dyplomatycznej von Heydebranda to Frankfurt n. Menem i Bruksela, gdzie w 1853 r. rozegrał słynny zwycięski mecz z nieoficjalnym szachowym mistrzem świata Howardem Stauntonem. W 1857 r. został radcą poselstwa w Hadze, a na początku roku następnego wyjechał do Brazylii jako chargé d'affaires ambasady Prus w Rio de Janeiro. W lutym 1859 r. był już ministrem – przedstawicielem dyplomatycznym w Rio. Do Niemiec powrócił po dwóch latach, na początku 1860 r. W kwietniu tego roku, w Baden-Baden poślubił Annę von Helldorff (1831-1880), córkę szambelana Bernharda Heinricha z Gleiny, późniejszego (od 1866 r.) właściciela majątku Osieczna w Wielkopolsce. Młoda para zamieszkała w Weimarze, gdzie Tassilo objął kolejną posadę: nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra. 6 października 1861 r., w willi Helldorffów w Ba-

den-Baden, urodził się jedyny syn Anny i Tassila – Heinrich Bernhard Adolph Tassilo, przyszły prawnik i właściciel Osiecznej.

W 1864 r. – w czasie wojny duńskiej – Tassilo von Heydebrand jeździł z misją specjalną do Szlezewiku i Jutlandii, a od grudnia tego roku pracował w Kopenhadze, najpierw jako ambasador Prus, potem Rzeszy Niemieckiej. Na tej placówce pełnił służbę przez czternaście lat, do listopada 1878 r.

Wykonywany przez von Heydebranda zawód dyplomaty sprzyjał rozwijaniu jego szachowej pasji i utrzymywaniu kontaktów z całym ówczesnym szachowym światem. Świadectwem tych kontaktów jest bogata korespondencja z najwybitniejszymi szachistami, uczonymi, kolekcjonerami i pisarzami. Liczne podróże zagraniczne, wynikające ze statusu dyplomaty, ułatwiały dotarcie do zasobów bibliotek publicznych i klasztornych, a także kolekcji prywatnych. Wyniki odkryć i badań publikował von Heydebrand w kolejnych artykułach i książkach, których nakłady wznawiano wielokrotnie. Powiększał się też jego własny zbiór dzieł o tematyce szachowej, gromadzonych pieczołowicie od końca lat trzydziestych. Poczesne miejsce w kolekcji zajmowały bezcenne rękopisy i unikatowe druki takich autorów jak: Jakub de Cessolis (XV w.), Greco (XVII w.), Damiano (XVI w.), Lucena (XV w.), Lopez (XVI w.), Mennel (XVI w.), Selenus (1579-1666), Ercole del Rio (XVIII w.). Biblioteka szachowa Tassila liczyła wkrótce ponad dwa tysiące tytułów, stając się jedną z najcenniejszych dziewiętnastowiecznych kolekcji.

Cesarz Wilhelm I, życzliwie usposobiony do von Heydebranda, w uznaniu jego szczególnych zasług w służbie dyplomatycznej, mianował go w 1878 r. rzeczywistym tajnym radcą z tytułem „Ekscelencja”. Z synem cesarza – następcą tronu Fryderykiem III, znanym z poglądów liberalnych i niechęci do Bismarcka – łączyły Tassila więzi przyjaźni. W latach 1878-1880 von Heydebrand przebywał na królewsko-wirtemberskim dworze w Stuttgarcie, jako przedstawiciel dyplomatyczny. Praca na tej placówce okazała się ostatnią, zamykającą trzydziestopięcioletni okres pełnienia służby dyplomatycznej. Decyzję o wycofaniu się z czynnego życia przyspieszyła przedwczesna śmierć żony Anny (21 XI 1880 r.).

Tassilo von Heydebrand przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Wiesbaden, poświęcając się niemal całkowicie pracy naukowej, której owocem były kolejne publikacje: książki i artykuły w licznych pismach niemieckich i zagranicznych. Spośród ponad stu niezwykle ważnych, błyskotliwych prac autorstwa von Heydebranda warto przypomnieć popularny, wznawiany wielokrotnie i przekładany na obce języki podręcznik *Leitfaden für Schachspieler*, pionierski i bardzo nowoczesny kodeks szachowy *Regeln des Schachspiels*, a także dwukrotnie wydany katalog własnej kolekcji *Verzeichniss meiner Sammlung von Schriften über das Schachspiel*. Ukoronowaniem ponad pięćdziesięcioletniej pracy badawczej z histo-

rii i teorii szachów było wydanie w 1897 r. fundamentalnego dzieła *Zur Geschichte und Literatur des Schachspiels*.

Uznawany za niekwestionowany autorytet w dziedzinie szachów, von Heydebrand cieszył się poważaniem w środowiskach szachowych na całym świecie. Liczne towarzystwa i kluby szachowe obdarzały go zaszczytem honorowego członkostwa. Jako honorowy prezes towarzystw szachowych w Berlinie i Wrocławiu został też pierwszym honorowym członkiem Niemieckiego Związku Szachowego. Był także wielkim protektorem i mecenasem szachów i szachistów: wspierał materialnie organizatorów turniejów szachowych, dla uczestników fundował nagrody. W 1876 r. został odznaczony Orderem Czerwonego Orła z Gwiazdą i Dębowymi Liśćmi II klasy, a w 1880 r. Królewskim Orderem Korony I klasy. Posiadał też wiele wysokich odznaczeń zagranicznych.

Pasją Tassila von Heydebranda były także podróże. Już jako emeryt, w latach 1880-1895, odbył ich wiele, w tym kilka bardzo dalekich: dookoła ziemi, do Australii, Rosji i krajów Orientu. Kraje europejskie: Norwegię, Francję, Hiszpanię, Portugalię, Belgię i Włochy odwiedzał wielokrotnie. Miejscem, do którego podróżował od 1884 r. najczęściej i najchętniej było małe wielkopolskie miasteczko Osieczna (niem. Storchnest). Tam – w starym zamku – zamieszkał wtedy jego jedyny syn Heinrich, który po dziadku Helldorffie odziedziczył osieczęński majątek. Tam też przyszły wkrótce na świat wnuki Tassila. W ostatnich latach życia, z powodu narastających kłopotów ze zdrowiem (postępująca niewydolność serca), pobyty Tassila w Osiecznej były coraz dłuższe. Tu obchodził uroczyste w październiku 1898 r. osiemdziesiątą rocznicę urodzin, tutaj też zmarł 27 lipca 1899 r. i spoczął na miejscowym cmentarzu ewangelickim. Na skromnej płycie nagrobnej, prostymi literami, wryto imię i nazwisko, tytuł „Cesarski Rzeczywisty Tajny Radca” oraz daty urodzin i śmierci.

Cmentarza ewangelickiego w Osiecznej dziś już nie ma, miejsce po nim zarosło chaszczami. Ale wśród nich – szczęśliwym zrządzeniem losu – ocalały dwa groby von Heydebrandów: Tassila i jego syna Heinricha.

Potomkowie Tassila von Heydebranda mieszkali w Osiecznej do początku stycznia 1945 r. Uciekając do Niemiec, pozostawili w zamku kolekcję szachową: tysiące książek, rękopisów, korespondencję.

Po zakończeniu wojny Osieczną opiekował się Uniwersytet Poznański, potem zamek przejęła Polska Akademia Nauk. Zbiory – pozbawione najcenniejszych egzemplarzy, sprzedanych przez wnuka Tassila, Heinza von Heydebranda, w 1935 r. na aukcji w Monachium – zostały przekazane w 1955 r. Bibliotece Kórnickiej. Część materiałów uznanych pochopnie za akta gospodarcze, oddano do Archiwum Państwowego w Poznaniu.